

Rzeczpospolita. – 04.03.2020

Ruslan Szoszyn

## **W środę Rada Najwyższa zdymisjonowała rząd Ołeksija Honczaruka. Nowy premier kojarzony jest z najbogatszym oligarchą**

***Верховна Рада розпустила уряд Олексія Гончарука. Новий прем'єр-міністр пов'язаний з найбагатшим олігархом***

*Виступаючи у Верховній Раді, Президент України Володимир Зеленський заявив, що старий уряд «є найкращим» з усіх попередніх урядів в історії України, а потім запропонував нового прем'єр-міністра. Незабаром після цього партія президента, Слуга нації, яка має більшість у парламенті, проголосувала за відставку уряду О. Гончарука, який обіймав посаду всього півроку. «В. Зеленський відразу після того, як він став президентом, оголосив, що переїде в новий будинок. Він не зробив цього, бо йому сказали, що старе приміщення с попередні роки було безпечним і всіх влаштовувало, а в новому все повинно було бути створено заново», - каже «Річ Посполита» відомий київський політолог С. Гайдай. «Якщо він не зміг реалізувати таку маленьку справу, ми не розраховуємо на те, що він зважиться повністю розібрати стару корупційну систему. Система вже починає поглинати президента», - додав політолог.*

<https://www.rp.pl/Polityka/303049902-Dymisja-rzadu-na-Ukrainie.html>

Przemawiając w środę w Radzie Najwyższej, prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski mówił, że przemysł „znokautował” służbę celną, a przemysł krajowy odnotował 5-proc. spadek. Skrytykował wysokie pensje prezesów i członków rad nadzorczych, którzy, jak rzucił, często „odwiedzają Ukrainę 2–3 razy do roku”. Przypomniał o 11 mln emerytów, z których „większość dostaje miesięcznie mniej niż 2 tys. hrywien” (równowartość 300 złotych). Zarzucił, że do dzisiaj rząd nie przeprowadził indeksacji emerytur względem rosnących cen. Przypomniał o zaległych wypłatach, na które w pierwszej kolejności oczekują ukraińscy górnicy i poruszył również najbardziej bolesny temat – korupcji.

– Obiecaliśmy ludziom, że zwyciężymy z korupcją, a tymczasem nawet nie zremisowaliśmy – grzmiał ukraiński przywódca. Mimo to stwierdził, że odchodzący rząd „jest najlepszym” ze wszelkich poprzednich rządów w historii Ukrainy, a następnie zaproponował nowego premiera. Tuż po tym partia prezydenta Sługa Narodu, która ma większość w parlamencie, przegłosowała dymisję rządu Honczaruka, został najkrócej rządzącym premierem Ukrainy. Na stanowisku utrzymał się nieco ponad pół roku, wcześniej stał na czele kijowskiego think tanku.

Jeśli wiesz na pewno, to na pewno nie od razu

Nowym premierem został pochodzący ze Lwowa 44-letni Denys Szmygal. Podobnie jak Honczaruk pojawił się na scenie politycznej za rządów Zełenskiego, najpierw jako szef administracji obwodu iwanofrankowskiego, a później wicepremier zdymisjonowanego w środę rządu. Co ciekawie, w latach 2017–2019 zajmował kierownicze stanowiska w spółce Zakhidenergo, która należy do najbogatszego ukraińskiego oligarchy Rinata Achmetowa. Osobiście zapewniał wcześniej, że nie zna właściciela tej spółki osobiście i że widział go „wyłącznie w telewizorze”.

Od kilku dni było wiadomo, że wraz z Honczarukiem odejdzie większość członków jego rządu. Na ich miejsce wytypowano osoby, które zajmowały stanowiska za rządów Julii Tymoszenko albo za zbiegłego do Rosji prezydenta Wiktora Janukowycza.

– Zełenski tuż po tym, gdy został prezydentem, zapowiedział, że wyprowadzi się do nowego budynku. Nie zrobił tego, ponieważ powiedziano mu, że w starym od lat wszystko sprawnie pracuje, jest zgrana komunikacja i jest

bezpiecznie. W nowym wszystko trzeba byłoby tworzyć od nowa – mówi „Rzeczpospolitej” znany kijowski politolog Serhij Gajdaj.

– Jeżeli nie potrafił w tak drobnej sprawie postawić na swoim, to nie liczymy na to, że odważy się na całkowity demontaż starego skorumpowanego systemu. System już zaczyna połykać prezydenta – dodaje.

### KTO BĘDZIE RZĄDZIŁ?

Na swoim miejscu pozostał szef ukraińskiego MSW Arsen Awakow, którego obecnie uważa się za jednego z najbardziej wpływowych graczy na ukraińskiej scenie politycznej. To jedyny minister, który zajmuje swoje stanowisko od 2014 roku i nie stracił go po wygranej Zełenskigo w ubiegłym roku. Stanowisko zachował również minister transformacji cyfrowej Michajło Fedotow, blisko związany z Zełenskim. W czasie jego kampanii wyborczej Fedotow zarządzał pionem IT w sztabie.

Ci, którzy w rządzie Honczaruka (nazywanego często rządem dyletantów), mieli jakiegokolwiek doświadczenie, przeszli do rządu Szymgala. Były szef dyplomacji Wadym Prystajko został wicepremierem ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej. W ten sposób zamienił się miejscami z Dmytro Kulebą, który stanął na czele MSZ.

W resorcie obrony 42-letniego Andrija Zagorodniuka (wcześniej pracował dla biura reform przy ministerstwie obronie) zastąpi 65-letni Andrij Taran, który przez wiele lat był związany z wywiadem, a nawet był wiceszefem wywiadu wojskowego. Za rządów zbiegłego do Rosji prezydenta Wiktora Janukowycza był przedstawicielem resortu obrony przy ambasadzie Ukrainy w

ONZ. Tymczasem na czele resortu ds. weteranów stanął Serhij Bessarab, który w czasach Janukowycza był zastępcą dowódcy wojsk lądowych, a później, gdy wybuchła wojna na wschodzie kraju, awansował na stanowisko zastępcy dowódcy sztabu generalnego armii. Ministrem zdrowia został kardiochirurg Illia Jemiec, stał już na czele tego resortu za rządów Janukowycza w latach 2010-2011.

W nowym rządzie znalazł się również Ihor Umanski, który stanął na czele ministerstwa finansów. Stał już na czele tego resortu za rządów Julii Tymoszenko, był też wiceministrem finansów w rządzie Arsenija Jaceniuka w latach 2014-2015.

W gabinecie ministrów Szmygala znalazła się tylko jedna kobieta. Marina Łaziebna stanęła na czele ministerstwa polityki socjalnej. Zajmowała się tym tematem pracując w sekretariacie rządu w latach 2003-2011. Za rządów zbiegłego do Rosji premiera Mykoły Azarowa była doradcą ministra polityki socjalnej, a w 2013 stanęła na czele Państwowej służby pracy, zlikwidowanym tuż po rewolucji na Majdanie wiosną 2014 roku.